

WOJCIECH KULISIEWICZ, ANNA ROSNER (Warszawa)

Podręczniki do przedmiotów historyczno-prawnych. Wstęp do dyskusji*

Duża popularność studiów prawniczych i ogromny wzrost liczby studentów w zasadniczy sposób zmieniły obraz dydaktyki na wydziałach prawa, także w przedmiotach historyczno-prawnych. W nowych realiach dydaktycznych ograniczeniu uległy ćwiczenia w małych grupach studenckich, a cały ciężar nauczania przerzucony został na nieobowiązkowe *de facto* wykłady. Student do egzaminu często przygotowuje się sam, a jego podstawowym, a często jedynym źródłem wiedzy jest podręcznik. Stąd też waga jaką przywiązujemy do znalezienia podręcznika dobrego merytorycznie, jasnego i klarownego dydaktycznie. Pamiętać też trzeba, że przedmioty historyczno-prawne wykładane są z reguły na pierwszym roku studiów, stąd też nasze podręczniki są jednymi z pierwszych, z jakimi stykają się młodzi adepci prawa.

W ostatnim czasie ukazało się wiele nowych podręczników i skryptów, wznawiane są również te znane od dawna (w wersjach poprawionych i zmienionych, jak deklarują we wstępach autorzy). Pod uwagę wzięliśmy kilkanaście opublikowanych w ciągu ostatnich trzech lat pozycji służących pracy dydaktycznej¹. Powstawały w różnych ośrodkach akademickich. Niektóre z nich są wynikiem długich przemyśleń i doświadczeń autorów w pracy ze studentami, inne powstały szybko, pod presją gwałtownie rosnących potrzeb dydaktycznych. Są też próbą odpowiedzi (nie zawsze zwerbalizowanej) na pytania o cel wykładania przedmiotów historyczno-prawnych i jak ten cel powinien być realizowany. Nie jest to — rzecz jasna — pełna lista będących w użyciu podręczników. W zależności od indywidualnych preferencji wy-

* Tekst jest referatem, wygłoszonym na Ogólnopolskiej Konferencji Katedr Historyczno-Prawnych, jaka odbyła się w Zajączkowie w dniach 14–17 września 1995 r.

¹ Do niniejszego tekstu dołączona jest lista omawianych podręczników i skryptów. W tekście przywoływane są one nazwiskiem pierwszego z autorów i kolejnym numerem z listy. W cytowaniu nie braliśmy pod uwagę podręcznika E. Kleina (7), którego sygnałne egzemplarze ukazały się w momencie pisania tego tekstu i niestety nie były dla nas dostępne.

kładowców polecane są studentom pozycje starsze bądź o charakterze monograficznym.

Tendencję do opracowywania nowych skryptów i podręczników należy ocenić pozytywnie. Fakt, iż większość ośrodków dysponuje własnymi podręcznikami dla części lub całości materiału pozwala na realizowanie specyficznych planów i potrzeb dydaktycznych. Umożliwia to m.in. wprowadzanie elementów historii regionalnej, co jest niewątpliwie nowym, ważnym elementem w dydaktyce przedmiotu². Mamy jednak nadzieję, że nie będzie oznaczało swoistej separacji i zamknięcia na inne podręczniki i metody nauczania³ — lecz przeciwnie: pozwoli na porównania, zestawienia, dyskusję i doskonalenie kolejnych wydań oraz krystalizowanie się koncepcji nowych podręczników.

W prezentowanym tu przeglądzie skryptów i podręczników elementy oceniające i recenzyjne zostały ograniczone do minimum. Pozostawiamy to recenzentom poszczególnych⁴ tomów, trudno bowiem jednocześnie zestawiać kilkanaście nieporównywalnych skryptów i podręczników, o różnym zakresie tematycznym i chronologicznym. Naszym celem jest raczej informacja o istniejących tytułach, wskazanie na podstawowe cechy funkcjonujących już w obiegu podręczników i rysujących się tendencjach w nauczaniu historii prawa. Być może pozwoli to nie tylko na określenie, jakimi walorami winien odznaczać się dobry podręcznik naszego przedmiotu, ale też przyczyni się do szerszej refleksji o miejscu historii prawa w nowoczesnej prawniczej edukacji.

Podziały tematyczne omawianych podręczników związane są przede wszystkim z wymaganiami programowymi poszczególnych ośrodków. Podstawowe kryteria to: podział na historię państwa i prawa Polski i powszechną bądź historię ustroju i historię prawa. Historia Polski jest domeną podręczników J. Bardacha (1), E. Borkowskiej-Bagieńskiej (2), P. Jurka (4), A. Korobowicza (6), R. Łaszewskiego (10) i innych; historia powszechna: K. Krasowskiego (8), A. Nowakowskiego (15), M. Szczanieckiego (17), K. Sójki-Zielińskiej (18).

W niektórych podręcznikach zajmujących się przede wszystkim historią Polski bardzo szeroko uwzględniane jest tło porównawcze i to w różnych aspektach: zarówno źródłoznawczym jak merytorycznym (S. Płaza — 16). W części podręczników „powszechnych” stosunkowo dużo miejsca poświęcono sprawom polskim (K. Krasowski — 7). Tendencje te — przy właściwie wyważonych proporcjach — są bardzo cenne, pokazują bowiem wspólne cechy rozwoju instytucji na ziemiach polskich i w innych krajach Europy, ale też

² Tendencje takie wyraźne są np. w podręczniku A. Korobowicza i W. Witkowskiego, op. cit. s. 10, czy w układzie treści krakowskiego podręcznika St. Płazy, gdzie problemy Galicji i Austrii rozpoczynają rozdziały tematyczne.

³ Jest to istotne tym bardziej, że przy opóźnieniach w bibliografiach i w związku z tym, że wiele podręczników i skryptów ukazuje się w wydawnictwach lokalnych, nie zawsze są one znane w innych ośrodkach.

⁴ W ostatnich latach opublikowano niewiele recenzji z omawianej tu grupy podręczników. Jednym z nielicznych przykładów jest recenzja M. Mrówczyńskiego z podręcznika A. Nowakowskiego (CPH t. XLIV 1992 r. s. 191–195).

akcentują odrębności oraz specyfikę ustroju i prawa. W podręcznikach ośrodku poznańskiego, które tak licznie reprezentowane są na naszej liście, a powstały mniej więcej w tym samym czasie, widać z kolei czynione przez autorów próby korelacji w układzie treści między tomami „powszechnymi” a „polskimi”.

Drugi podział — to odrębne opracowania historii ustroju i historii prawa. Tę pierwszą grupę reprezentują podręczniki K. Krasowskiego (7), R. Łaszewskiego (10), A. Nowakowskiego (15), drugą: B. Lesińskiego (9), D. Makiłły (11, 12), Z. Naworskiego (13, 14), St. Płazy (16). Tylko podręczniki J. Bardacha (1), E. Borkowskiej-Bagińskiej (2) i A. Korobowicza (6) — ten ostatni dla XIX w. — łączą w jednym tomie tak zagadnienia ustrojowe jak prawne. Historia prawa omawiana jest generalnie według schematu: prawo prywatne, prawo karne, postępowanie sądowe.

Podziały te uwarunkowane są zakresem wykładu i wymaganiami programowymi poszczególnych ośrodków: np. student I roku w Krakowie obowiązkowo zalicza przedmiot. „Historia prawa w Polsce na tle porównawczym”, a historia ustroju państwa przewidziana jest jako jeden z przedmiotów do wyboru na II roku studiów, podczas gdy jego kolega z Warszawy zdaje pod koniec I roku dwa egzaminy: z historii państwa i prawa Polski i z powszechnej historii państwa i prawa. Niewątpliwie jednak w większości wypadków na wprowadzenie takich właśnie kryteriów programowych wpływ mieli autorzy podręczników, ujawniając w ten sposób swoje preferencje metodologiczne i programowe.

Zakres chronologiczny prezentowanych podręczników jest zróżnicowany. Wyjątkowo wykład obejmuje tylko jeden okres historyczny (XIX w.), tak jak w podręczniku A. Korobowicza (6). Inne starają się objąć możliwie duży przedział czasowy. Cezurą początkową dla podręczników historii powszechnej są państwa antyku, a dla historii Polski początki państwa. W nowszych podręcznikach przesunięciu ulegają cezury końcowe — od II wojny światowej ku współczesności. W podręcznikach poznańskich wykład sięga konstytucji 1952 r. (2, 7, 8) a nawet całego okresu PRL (3) dla Polski, obejmując lata 90. dla historii powszechnej w rozdziałach dotyczących zjednoczenia Niemiec czy powstania Wspólnoty Niepodległych Państw (7).

Wewnętrzne podziały chronologiczne dla historii Polski podporządkowane są tradycyjnej cezurze 1795 r. Wyraźnie widać ją w tomach podręcznika A. Płazy (16), czy w podziale na części podręcznika J. Bardacha (1), i R. Łaszewskiego (10). W istocie ten sam podział stosuje podręcznik E. Borkowskiej-Bagińskiej (2) pod innymi tytułami: państwo feudalne (włącznie z konstytucją 3 Maja) i państwo konstytucyjne.

Epoka przedrozbiorowa tradycyjnie dzielona jest z punktu widzenia historii ustroju na monarchię patrymonialną, monarchię stanową, Rzeczpospolitą szlachecką i okres reform końca XVIII w. (J. Bardach — 1, R. Łaszewski — 10, D. Makiłła — 11). W podręczniku E. Borkowskiej-Bagińskiej (2) autorzy, preferując nieco inne kryteria merytoryczne, zastosowali podział we-

wnątrz państwa feudalnego: na państwo patrymonialne, polskie państwo publicznoprawne i okres reform 1764–1795 r. Zrezygnowano tu z definicji „typu państwa” (opartej o kryteria społeczno-gospodarcze) na rzecz konstrukcji prawnoustrojowej.

Dla historii prawa stosowane są bądź te same podziały (J. Bardach — 1, P. Jurek — 4, D. Makieła — 11), bądź też prawo feudalne traktowane jest jako całość (E. Borkowska-Bagieńska — 3, Z. Naworowski — 13).

Dla okresu zaborów stosowane są różne kryteria. Po wyodrębnieniu pierwszego okresu niewoli i czasów Księstwa Warszawskiego, część autorów wprowadza uwłaszczenie jako pomocniczą cezurę, znaną z wielotomowej syntezy Historii państwa i prawa Polski⁵. Taki podział zastosowali: J. Bardach (1), E. Borkowska-Bagieńska (2), P. Jurek (4). Inni zdecydowanie opowiadają się za koncepcją ukazania dziejów poszczególnych zaborów przez całe stulecie — A. Korobowicz (6), R. Łaszewski (10).

W historii powszechnej stosowany jest podział na wielkie epoki chronologiczne, wewnątrz nich omawiane są kolejno ważniejsze państwa Europy i świata (K. Krasowski — 7, M. Szczaniecki — 17).

W historii prawa coraz wyraźniejsze jest ujęcie instytucjonalne. Wewnątrz generalnych podziałów chronologicznych tok wykładu podporządkowany jest podziałowi tematycznemu — tak, aby wyraźny stał się rozwój instytucji (B. Lesiński — 9, D. Makieła — 11, 12, Z. Naworski — 13, S. Płaza — 16).

Przegląd podręczników wyraźnie sugeruje dwie prawidłowości: odchodzenie w historii państwa i prawa od cezur periodyzacyjnych opartych o dominujące wcześniej kryteria gospodarczo-społeczne i poszukiwanie formuły wykładu w niełatwej do rozstrzygnięcia kwestii: czy chronologia winna być podporządkowana instytucjom czy instytucje chronologii? Rysuje się też pytanie o wzajemne korelacje wykładu historii polskiej i powszechnej. Truizmem jest stwierdzenie o konieczności wprowadzania elementów historii porównawczej w nauczaniu naszego przedmiotu.

O przydatności podręcznika decyduje także — poza oczywiście kryterium merytorycznym — jego układ, przejrzystość i konstrukcja wykładu. Tu wyraźny jest podział na podręczniki (bardziej dopracowane, wzbogacone refleksją ogólniejszą, objaśnianiem pojęć, wskazówkami bibliograficznymi) i skrypty (z natury rzeczy bardziej schematyczne, dążące do przekazania tylko najważniejszych treści). Wśród autorów podręczników są zwolennicy wstępów historycznych: J. Bardach (1), A. Korobowicz (6), M. Szczaniecki (17), K. Sójka-Zielińska (18) i ich przeciwnicy, wychodzący z założenia, że tę wiedzę student winien już posiadać dzięki szkolnej edukacji (E. Borkowska-Bagieńska — 2). W kilku podręcznikach autorzy poprzedzają systematyczny wykład ogólnymi rozdziałami, charakteryzującymi poszczególne okresy pod kątem historii ustro-

⁵ Granicą między tomem III i IV jest właśnie uwłaszczenie, por. *Historia państwa i prawa Polski*, t. III: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*. Pod red. J. Bardacha i M. Senkowskiej-Gluck, Warszawa 1981; t. IV K. Grzybowski: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*. Uzupełnili i przygotowali do druku J. Bardach, S. Grodziski, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1982.

ju i prawa (E. Borkowska-Bagieńska — 2), S. Płaza — 16), bądź podsumowują syntetycznymi uwagami (M. Szczaniecki — 17). We wszystkich niemal podręcznikach i skryptach sporo miejsca poświęcono źródłom prawa i źródłom poznania prawa. Niektóre z nich ten właśnie problem stawiają w centrum wykładu (P. Jurek — 4). Tu dodajmy na marginesie, że niezbędną pomocą w nauczaniu przedmiotów historyczno-prawnych winny być wybory źródeł. Do konkretnego zbioru odsyłają studentów autorzy niektórych podręczników (K. Krasowski — 7)⁶. W wielu podręcznikach student znajdzie literaturę zalecaną (w podręcznikach poznańskich, u J. Bardacha (1), A. Korobowicza (6), a obszerną bibliografię u S. Płazy (16) i M. Szczanieckiego (17).

Wszystkie podręczniki historyczno-prawne zachowują klasyczną, dobrze znaną formę. Skonstruowane są wedle części, rozdziałów, punktów i podpunktów — czasem podział ten jest aż pięcio- i sześciopiętrowy (S. Płaza — 16). W większości podręczników pojęcia i instytucje uznawane za ważne wyróżniono pogrubieniem, podkreśleniem czy rozstrzeleniem druku. Wielu autorów stosuje odesłanie do innych miejsc podręcznika, mające ułatwić kojarzenie faktów i zjawisk. Tabele, wykresy i mapy można znaleźć tylko w podręczniku J. Bardacha (1). Podręcznik K. Sójki-Zielińskiej (18) zawiera skorowidz źródeł. Nigdzie nie ma indeksu rzeczowego, ani słownika ważniejszych pojęć.

Zaprezentowany tu przegląd podręczników przedmiotów historyczno-prawnych upoważnia do pewnych uogólnień. Ich stosunkowo duża ilość jest niewątpliwym efektem wielkiego zapotrzebowania na rynku podręczników akademickich. Nie zawsze jednak ilość idzie w parze z jakością, a doraźne potrzeby nie pozwalają autorom na ostateczne przemyślenie koncepcji. Ta koncepcja winna się bowiem wiązać z odpowiedzią na bardzo podstawowe pytania — o cel edukacji historyczno-prawnej i jej miejsce w studiach prawniczych. Nie ulega już chyba dla nikogo wątpliwości, że nie ilość „wycuczonych” faktów i dat, a samodzielność myślenia, umiejętność syntezy, wyciągania wniosków i kojarzenia zjawisk jest podstawą do pozytywnej oceny studenta. Historia jak mało która dyscyplina może stać się przedmiotem nauczaniem na dwa sposoby. Pierwszy — to niewiele w naszym przekonaniu dające powtarzanie, mnożenie i egzekwowanie wiedzy faktograficznej (co jest niewątpliwie łatwiejsze, choć też... nudniejsze w pracy dydaktycznej). Drugi — to pokazanie historii jako szeregu zjawisk i faktów powiązanych ze sobą logicznie, szukanie istoty owych powiązań, łączenie przyczyn i skutków, wreszcie uczenie widzenia wszelkich zjawisk dynamicznie i w możliwie szerokim kontekście, wbudowanie historii państwa i prawa w historię narodu, ale też w szeroko rozumianą historię kultury i mentalności. Tak pojmowana historia stać się może dla przyszłego prawnika nie tylko ciekawa, ale i rzeczywiście pożyteczna. Jeśli nauczymy naszych studentów, gdzie sprawdzić mogą faktografię, nawet po latach trafią do niej bez kłopotów. Jeśli nie nauczymy ich sensownie myśleć

⁶ Chodzi o wybór: B. Lesiński, J. Walachowicz, *Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych*, Poznań 1992.

o historii i widzieć w niej źródło wiedzy o teraźniejszości, mniejsza jest szansa, że dotrą do tego samodzielnie. Jest też tak nauczana historia „logiką nauk humanistycznych”, daje więc podstawy do współtworzenia formacji intelektualnej przyszłego prawnika.

Powyższe uwagi prowadzą wprost do wniosków o kształcie dobrego podręcznika historii prawa i ustroju. Nie wydaje się możliwe przesądzenie, czy podręcznik winien traktować tylko o historii prawa czy historii ustroju, czy ma dotyczyć historii Polski czy uwzględniać tylko historię powszechną, jakie winny być cezury chronologiczne. To zależy przede wszystkim od programów studiów ustalanych samodzielnie w poszczególnych ośrodkach, od koncepcji i wizji autorów podręczników, a o kształcie porównywalnych ze sobą tomów można dyskutować w ramach kompetentnych recenzji. Można jednak przyjąć założenie, że dobry podręcznik winien szeroko traktować przedmiot, opatrywać instytucje i zjawiska ogólnym komentarzem, osadzającym pojęcia i zjawiska w szerszym kontekście historycznym; pokazywać ciągłość procesu. Podręcznik, a także skrypt nie może sprowadzać się do wyliczania haseł. Winien być bardziej opisowy niż encyklopedyczny, zaopatrzony jednak w słownik pojęciowy czy dobry indeks. Warto by odwoływać się do źródeł i tekstów historycznych. Trudno w trakcie wykładu podręcznikowego cytować źródła, choć robią to niektórzy autorzy. Można jednak wyobrazić sobie odesłania do tekstów w konkretnych wyborach, bądź, co byłoby rozwiązaniem idealnym — aneks w postaci najważniejszych, zdaniem autora, źródeł.

Wreszcie kształt podręcznika: oczywiście jasny i czytelny. Mnożenie piętér, punktów i podpunktów nie zawsze służy klarowności, a niektóre „spisy treści” stają się niezrozumiałe i pogmatwane. Cenne są też wszelkie indeksy i graficzne wyróżnienia, tym bardziej, że student, przygotowując się do egzaminu testowego, szuka często krótkiej informacji o instytucji czy fakcie historycznym. Tu dodać trzeba, że forma graficzna wszystkich bez wyjątku podręczników pozostawia wiele do życzenia. Opierają się one skutecznie wszelkim próbom unowocześnienia przez stosowanie różnego rodzaju tabel, wykresów, zestawień, możliwym do łatwego wprowadzenia dzięki technikom komputerowym. Dla wielu autorów podręczników ciągle jeszcze pozostają one w sferze tajemnic informatyki, ale pamiętać trzeba, że przeciętny adresat podręcznika — dwudziestoletni student — jest już wychowany nie tylko przy komputerze, ale też na podręcznikach szkolnych i wszelkiego typu kompendiach wiedzy historycznej nowej generacji w znacznie większym stopniu niż podręczniki akademickie wykorzystujących grafikę komputerową i podających wiedzę w zupełnie innej formie; atrakcyjna szata graficzna służy tu nie tylko epatowaniu czytelnika, ale jest też inną techniką prezentowania wiedzy i uczenia się. Tendencja ta idzie w parze z odrębnym trybem przygotowań do egzaminu testowego, który stał się niemal powszechny, a wymaga niewątpliwie innej prezentacji przyswojonej wiedzy. Wbrew naszym intencjom okazać się może, że podręczniki, najlepsze nawet, ale napisane i wydane wedle nieznanych od lat zasad i konwencji są nie do zaakceptowania przez studentów. Nie tak bardzo futurologiczny, jak mog-

łoby się wydawać na pierwszy rzut oka, jest obraz podręcznika na dysku optycznym, w którym bez trudu wyszukać będzie można dowolne hasła i ich zakresy znaczeniowe.

Zmieniające się programy studiów, potrzeby studentów, rosnące doświadczenie kadry nauczającej powodują, że pojawiają się i będą się pojawiać coraz to nowe podręczniki także i historyczno-prawnych przedmiotów. Żywot podręcznika i skryptu z natury rzeczy jest krótki. Naszą intencją było uświadomienie jak dużo tych podręczników powstaje i jak ważna jest informacja o ich ukazaniu się. O konieczności dyskusji nad tym zjawiskiem — nowym w naszej dyscyplinie — potrzebie wymiany informacji na temat ukazujących się podręczników, jak i publikowania merytorycznych recenzji chyba nikogo nie trzeba przekonywać.

LISTA PODRĘCZNIKÓW

1. Juliusz Bardach, Bogusław Leśnodorski, Michał Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*. Wyd. I, Warszawa 1994 (poprzednie wersje: 5 wydań 1970–1987).

2. Ewa Borkowska-Bagieńska, Krzysztof Krasowski, Bogdan Lesiński, Jerzy Walachowicz, *Historia państwa i prawa Polski. Zarys wykładu*, Poznań 1994.

3. Ewa Borkowska-Bagieńska, Bogdan Lesiński, *Historia prawa sądowego*, Poznań 1995.

4. Piotr Jurek, *Historia państwa i prawa polskiego. Źródła prawa, sądownictwo. Zarys wykładu*, Wrocław 1992.

5. Edmund Klein, *Historia powszechna państwa i prawa*, Wrocław 1995.

6. Artur Korobowicz, Wojciech Witkowski, *Ustrój i prawo na ziemiach polskich. Od rozbiorów do odzyskania niepodległości*, Lublin 1994.

7. Krzysztof Krasowski, Marek Krzymkowski, Krystyna Sikorska-Dzięgielewska, Jerzy Walachowicz, *Historia ustroju państwa*, Poznań 1993.

8. Krzysztof Krasowski, Bogdan Lesiński, Krystyna Sikorska-Dzięgielewska, Jerzy Walachowicz, *Powszechna historia państwa i prawa*, Poznań 1994.

9. Bogdan Lesiński, Władysław Rozwadowski, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 1993.

10. Ryszard Łaszewski, Stanisław Salmonowicz, *Historia ustroju Polski*, Toruń 1995.

11. Dariusz Makiła, *Historia prawa polskiego. Zarys wykładu*, Toruń 1994.

12. Dariusz Makiła, *Historia prawa cywilnego i procedura cywilna na ziemiach polskich (Polska pod zaborami. II Rzeczypospolita.)*, Toruń 1994.

13. Zbigniew Naworski, *Prawo karne i proces Polski przedrozbiorowej*, Toruń 1993.
14. Zbigniew Naworski, *Historia prawa (Prawo karne w okresie zaborów, prawo karne II Rzeczypospolitej, geneza i rozwój nowych gałęzi prawa na ziemiach polskich)*, Toruń 1994.
15. Andrzej Nowakowski, *Powszechna historia ustroju państw w zarysie*, Białystok 1993.
16. Stanisław Płaza, *Historia prawa w Polsce. Zarys wykładu*. Cz. I: *Polska przedrozbiorowa*, Kraków 1991. Cz. II: *Polska pod zaborem*, Kraków 1993.
17. Michał Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*. Oprac. Katarzyna Sójka-Zielińska. Wyd. VII. Warszawa 1994.
18. Katarzyna Sójka-Zielińska, *Historia prawa*. Wyd. IV. Warszawa 1993.